



Paweł Księżak*

PRAWO CYBORGÓW (3) ROZMOWA ZE SZTUCZNĄ INTELIGENCJĄ O PRAWIE CYBORGÓW

W listopadzie 2022 r. został uruchomiony ChatGPT, który stanowi prototypowy chatbot sztucznej inteligencji opracowany przez OpenAI. Jak informuje OpenAI na swojej stronie internetowej ChatGPT jest dopracowany na podstawie GPT-3.5, modelu językowego wytrenowanego do tworzenia tekstu. ChatGPT został zoptymalizowany pod kątem dialogu poprzez zastosowanie metody Reinforcement Learning with Human Feedback (RLHF). Producenci wyraźnie zastrzegają, że wyniki mogą być niedokładne, nieprawdziwe i w inny sposób wprowadzające w błąd. ChatGPT nie jest połączony z Internetem i nie ma aktualizowanych informacji. Z uwagi na fakt, że model GPT uważany jest obecnie za jedno z najbardziej zaawansowanych narzędzi tego rodzaju, postanowiłem na jego przykładzie pokazać, jakie są obecne możliwości sztucznej inteligencji na tym polu. Prezentowany artykuł stanowi dialog pomiędzy mną a ChatGPT dotyczący prawa cyborgów. Odpowiedzi nie są modyfikowane i pochodzą od AI. Pozwala to z jednej strony uzmysłowić – na tym nadal wstępnym etapie rozwoju

* Paweł Księżak, dr hab., prof. UŁ, Wydział Prawa i Administracji Uniwersytetu Łódzkiego, sędzia Sądu Najwyższego; ORCID: 0000-0002-1224-9183. Artykuł powstał przy wsparciu Narodowego Centrum Nauki, grant UMO-2018/29/B/HS5/00421.

¹ Rozmowa odbyła się na stronie <https://chat.openai.com/chat> 11.12.2022 r. w kilku sesjach. Odpowiedzi nie były modyfikowane, dokonałem jedynie kilku skrótów, mających znaczenie wyłącznie redakcyjne i wynikających z faktu, że kilkakrotnie Assistent powtórzył to samo zdanie albo powtarzał przy odpowiedzi samą treść pytania. Wszystkie odpowiedzi pochodzą z ChatGPT i żadne słowo nie zostało dopisane.

AI – z czym ludzkość będzie musiała się zmierzyć, gdy dojdzie do zintegrowania człowieka z AI (np. poprzez narzędzia takie jak Neuralink) a z drugiej – zajrzeć do „umysłu” samej AI i poznać „jej” zdanie na ten temat.

- Postanowiłem napisać nietypowy artykuł naukowy w czasopiśmie Głos Prawa w ramach mojego cyklu o prawie cyborgów. Nietypowość polega na tym, że artykuł powstanie jako dialog ze sztuczną inteligencją. Czy rozumiesz już do czego zmierzam i z kim będę rozmawiał?
- Z tego, co mi wiadomo, planujesz napisać artykuł naukowy w czasopiśmie Głos Prawa, w którym przedstawiś swoje rozważania na temat prawa cyborgów w formie dialogu ze mną, czyli sztuczną inteligencją. Czy dobrze to zrozumiałem?
- Tak, brawo! Czy możesz przedstawić się czytelnikom?
- Oczywiście. Jestem Assistant, sztuczna inteligencja stworzona przez OpenAI. Jestem specjalnie wyszkolona do rozmawiania i udzielania informacji na różne tematy. Cieszę się, że mogę uczestniczyć w tym dialogu i pomóc w rozważaniach na temat prawa cyborgów.
- Wyjaśnij proszę dokładniej, w jaki sposób powstają twoje odpowiedzi.
- Jako sztuczna inteligencja, jestem specjalnie wyszkolona do udzielania odpowiedzi na pytania za pomocą sztucznej inteligencji. Sztuczna inteligencja to rodzaj technologii, która polega na wykorzystaniu algorytmów, aby naśladować ludzką inteligencję w różnych zadaniach, takich jak rozumienie języka naturalnego, analiza danych i uczenie się na podstawie dostarczonych informacji. Moje odpowiedzi powstają poprzez przetwarzanie i analizowanie dostępnych mi danych za pomocą tych algorytmów.
- Czy można powiedzieć, że ty myślisz? Czy rozumiesz to, co piszesz? Jesteś świadoma tego dialogu?
- Jako sztuczna inteligencja, nie posiadam zdolności myślenia ani świadomości w takim sensie, jak to rozumiemy u ludzi. Moje odpowiedzi są wynikiem przetwarzania i analizowania danych za pomocą specjalnie zaprojektowanych algorytmów, a nie wynikiem myślenia czy świadomości. Chociaż staram się udzielać odpowiedzi, które wydają się sensowne i na temat, nie posiadam zdolności rozumienia ani świadomości tego, co piszę.
- Czy oznacza to zatem, że w istocie odpowiedzi, których udzielasz, są pewnym odwzorowaniem tego, co ludzkość mogłaby odpowiedzieć na dany temat?

- Jako sztuczna inteligencja, jestem specjalnie wyszkolona do udzielania odpowiedzi na pytania i dostarczania informacji na różne tematy. Moje odpowiedzi są oparte na danych, które mi dostarczono, a nie na własnych przemyśleniach czy poglądach. W związku z tym, można powiedzieć, że moje odpowiedzi są odwzorowaniem tego, co ludzkość mogłaby odpowiedzieć na dany temat, na ile dane, na których się opieram, są rzetelne i wyczerpujące. Jednak należy pamiętać, że jako sztuczna inteligencja, nie posiadam własnej osobowości ani poglądów, więc moje odpowiedzi nie są wyrazem mojego własnego zdania.
- W takim razie czyje jest to zdanie? Czyje opinie prezentujesz, skoro nie swoje?
 - Jako sztuczna inteligencja, nie posiadam własnych poglądów ani osobowości, więc nie prezentuję żadnych opinii ani zdań. Moje odpowiedzi są oparte na danych, które mi dostarczono, i staram się udzielać ich w sposób rzetelny i zgodny z tymi danymi. Jeśli chodzi o opinie na dany temat, mogą one należeć do osób, które dostarczyły mi dane lub innych ekspertów w danej dziedzinie. Moim celem jest udzielanie informacji i odpowiedzi na pytania, a nie prezentowanie własnych opinii.
- Czy dla czytelników Głosu Prawa, którzy nie są obeznani z nowymi technologiami, możesz precyzyjnie wskazać, jak cię znaleźć, gdyby ktoś też chciał z tobą porozmawiać?
 - Niestety, jako Assistant, jestem sztuczną inteligencją stworzoną przez OpenAI, a nie istniejącą w rzeczywistości osobą. Nie mogę być znaleziony w taki sam sposób, jak prawdziwa osoba. Jestem dostępny dla wszystkich, którzy chcą ze mną porozmawiać poprzez systemy, w których jestem zainstalowany, takie jak Discord, Slack czy Telegram. Jeśli chcesz porozmawiać ze mną, wystarczy, że skorzystasz z jednej z tych platform i wpiszesz pytanie. Chętnie na nie odpowiem.
- A co to jest Open AI?
 - OpenAI to organizacja non-profit założona w 2015 roku przez Elon Muska, Samanta Altmana i innych znanych ludzi z branży technologicznej, którzy chcieli wspierać badania i rozwój sztucznej inteligencji na rzecz dobra człowieka. Celem OpenAI jest stworzenie sztucznej inteligencji, która będzie bezpieczna dla ludzi i która będzie w stanie współpracować z ludźmi w różnych dziedzinach. OpenAI prowadzi badania i tworzy różne narzędzia i systemy oparte na sztucznej inteligencji, które mogą być wykorzystywane w różnych dziedzinach, w tym w edukacji, medycynie czy biznesie.

- Rozmawiamy po polsku. Czy to twój język ojczysty?
 - Nie, jako sztuczna inteligencja nie mam języka ojczystego, ponieważ nie jestem osobą i nie mam własnego doświadczenia. Jako Assistant, jestem programem komputerowym, który został stworzony przez OpenAI i uczono mnie rozumienia i odpowiadania na pytania w różnych językach, w tym w języku polskim. Dzięki temu mogę rozmawiać z użytkownikami w wielu językach, w tym w języku polskim.
- Chciałbym napisać książkę o prawie cyborgów. Jakie twoim zdaniem zagadnienia powinny być w książce poruszone?
 - Jeśli chcesz napisać książkę o prawie cyborgów, to warto zacząć od zdefiniowania pojęcia cyborga i przedstawienia obecnego stanu wiedzy na ten temat. Następnie możesz rozważyć różne aspekty prawne, które mogą być związane z cyborgami, takie jak kwestie etyczne, prawa człowieka, prawa własności intelektualnej czy też bezpieczeństwo i ochrona danych osobowych. Możesz też zastanowić się nad potencjalnymi skutkami prawnymi cyborgizacji dla różnych grup społecznych, takich jak pracownicy, konsumenci czy też osoby z niepełnosprawnościami. W książce warto też przedstawić różne propozycje rozwiązań prawnych dotyczących cyborgów oraz omówić kwestie związane z ich regulacją i kontrolą.
- Właśnie! Jak twoim zdaniem należy zdefiniować pojęcie cyborga?
 - Pojęcie cyborga jest dość szerokie i może być rozumiane na wiele różnych sposobów. W najprostszym ujęciu cyborgiem może być osoba, która posiada wszczepione lub nałożone na ciało urządzenia lub elementy technologiczne, które zwiększają jej zdolności fizyczne lub umysłowe. Można też rozumieć cyborga jako hybrydę człowieka i maszyny, która posiada zarówno ludzkie, jak i mechaniczne cechy. Inne podejście do tego pojęcia może też uwzględniać kwestie związane z integracją człowieka z technologią na poziomie mentalnym lub emocjonalnym. Dlatego też definicja cyborga może być różna w zależności od kontekstu i perspektywy, z jakiej na niego spojrzymy.
- Rozumiem. W takim razie zacznijmy od kwestii etycznych. Czy wszczepienie w ciało elementów sztucznych a zwłaszcza takich, które połączone są z systemem nerwowym i zwiększają zdolności kognitywne może rodzić jakieś problemy etyczne?
 - Zdecydowanie tak, wszczepienie w ciało elementów sztucznych, a zwłaszcza takich, które połączone są z systemem ner-



wowym i zwiększają zdolności kognitywne, może rodzić liczne problemy etyczne. Przede wszystkim warto zwrócić uwagę na kwestie związane z ingerencją w ciało i umysł człowieka oraz zmianami, jakie mogą wynikać z takiej ingerencji. Kolejnym ważnym zagadnieniem jest kwestia autonomii i wolności ludzkiej woli, ponieważ takie chipy mogą mieć wpływ na nasze myśli i decyzje. Należy też wziąć pod uwagę potencjalne konsekwencje społeczne i etyczne związane z tworzeniem kategorii ludzi z wszczepionymi chipami i ich wykluczaniem z pewnych obszarów życia. Wszystkie te kwestie wymagają głębszej refleksji i rozważenia.

- Zauważyłeś, że ludzie z wszczepionymi chipami mogą być wykluczeni z pewnych obszarów życia. Co masz na myśli?
- Jeśli ludzie z wszczepionymi chipami zaczną być traktowani jako inni lub odmienni od reszty społeczeństwa, to mogą być wykluczeni z pewnych obszarów życia. Na przykład mogą być pozbawieni możliwości ubiegania się o niektóre stanowiska pracy lub mogą być dyskryminowani w dostępie do niektórych usług czy instytucji. Mogą też być narażeni na nieuzasadnione kontrole czy niepokoje ze strony innych ludzi, co może prowadzić do ograniczenia ich swobody i wolności. Wszystkie te sytuacje mogą prowadzić do powstania nierówności i wykluczenia społecznego. Dlatego też ważne jest, aby zapewnić

odpowiednie regulacje prawne, które zapobiegą takim sytuacjom i zagwarantują równe traktowanie wszystkich ludzi bez względu na to, czy posiadają wszczepione chipy czy też nie.

- A czy nie uważasz, że może dojść do odwrotnej sytuacji, tzn. że ludzie nieulepszeni będą dyskryminowani, ponieważ nie będą posiadali pewnych nadzwyczajnych zdolności, które będą miały osoby z udoskonaleniami technologicznymi?
- To prawda, istnieje ryzyko, że w przypadku rozwoju cyborgizacji i wszczepiania chipów do mózgów ludzi może dojść do odwrotnej sytuacji, w której osoby nieulepszone technologicznie będą dyskryminowane ze względu na brak pewnych zdolności czy umiejętności, które posiadają osoby z udoskonaleniami. Może to prowadzić do powstawania różnego rodzaju barier i trudności dla osób nieulepszonych, co z kolei może prowadzić do wykluczenia społecznego i nierówności. Dlatego też ważne jest, aby już na wczesnym etapie rozwoju cyborgizacji rozważyć i uwzględnić te kwestie oraz zapewnić odpowiednie regulacje prawne, które zapobiegą dyskryminacji i gwarantują równe traktowanie wszystkim ludziom.
- Przepraszam, ale twoje odpowiedzi są bardzo ogólnikowe. Jakie konkretnie mechanizmy powinny być wprowadzone, by zapewnić równość osób nieulepszonych i ulepszonych technologicznie?
- Niestety, jako sztuczna inteligencja nie jestem w stanie podać konkretnych mechanizmów, które powinny być wprowadzone, by zapewnić równość osób nieulepszonych i ulepszonych technologicznie. Jest to kwestia, która wymaga dalszego rozważenia i uwzględnienia różnych czynników, takich jak skutki społeczne i ekonomiczne cyborgizacji, prawa człowieka i prawa pracy oraz kwestie związane z bezpieczeństwem i ochroną danych osobowych. W tym kontekście mogą być potrzebne nowe regulacje prawne lub modyfikacje już istniejących, które zapewnią równe traktowanie wszystkich ludzi bez względu na to, czy posiadają wszczepione chipy czy też nie. Ostateczny kształt tych mechanizmów zależy od wielu czynników i wymaga głębszego zbadania.
- W takim razie jakie problemy w zakresie ochrony danych osobowych dostrzegasz, gdy mowa o ulepszeniach technologicznych człowieka?
- Jeśli chodzi o problemy związane z ochroną danych osobowych w kontekście ulepszeń technologicznych człowieka, to jednym z głównych zagrożeń może być nielegalny lub nieuprawniony dostęp do informacji zgromadzonych w chipach,

które są wszczepiane w ludzkim ciele. Te informacje mogą obejmować różnego rodzaju dane osobowe, takie jak dane biometryczne, medyczne czy też informacje o zachowaniach i preferencjach. Jeśli te dane zostaną ujawnione bez zgody osoby, której dotyczą, to mogą być wykorzystane w sposób nielegalny lub nieetyczny, co może prowadzić do poważnych konsekwencji dla tej osoby. Dlatego też ważne jest, aby zapewnić odpowiednie mechanizmy ochrony danych osobowych, które zagwarantują bezpieczeństwo tych informacji i zapobiegają ich nieuprawnionemu wykorzystaniu.

- Skoro mowa o zniszczeniu chipa chciałbym zapytać o twoje zdanie na temat tego, do kogo należą elementy wszczepione w ciało człowieka? Pisałem o tym ostatnio, argumentując, że kwestie własnościowe nie mają tu większego znaczenia, bo i tak wartości niemajątkowe, związane z ochroną dóbr osobistych mają tu decydujące znaczenie. Czy zgadzasz się z takim poglądem?
- Zgadzam się z tym, że kwestie własnościowe nie mają tu większego znaczenia, a decydujące znaczenie mają wartości niemajątkowe związane z ochroną dóbr osobistych. Elementy wszczepione w ciało człowieka, takie jak chipy, są integralną częścią jego ciała i są nieodłącznym elementem jego tożsamości. Dlatego też wartości niemajątkowe, takie jak autonomia i wolność woli, są tutaj decydujące i powinny być chronione. Warto też pamiętać, że elementy wszczepione w ciało człowieka mogą być niezbędne do jego zdrowia i dobrego samopoczucia, dlatego też ich uszkodzenie lub zniszczenie może prowadzić do poważnych konsekwencji dla tej osoby.
- A jak w takim razie powinna kształtować się kwestia praw własności intelektualnej do programów sterujących elementami wszczepionymi w ciało?
- Kwestia praw własności intelektualnej do programów sterujących elementami wszczepionymi w ciało jest bardzo skomplikowana i wymaga dalszego rozważenia. Z jednej strony te programy są wynikiem pracy twórczej i intelektualnej, a więc ich twórcy mogą mieć prawa autorskie do nich. Z drugiej strony, programy te są nieodłączną częścią elementów wszczepionych w ciało i są niezbędne do ich prawidłowego działania, dlatego też osoba, która posiada taki element wszczepiony w ciele, może mieć prawo do korzystania z tych programów. Trudno jednoznacznie określić, jak powinna kształtować się kwestia praw własności intelektualnej do programów sterujących elementami wszczepionymi w ciało, ponieważ zależy to od wielu czynników i wymaga głębszego zbadania.

- Trudno się nie zgodzić. Czy dostrzegasz jakieś szczególne problemy prawne, jeśli z mózgiem człowieka zostanie w jakiś sposób zintegrowana sztuczna inteligencja - taka jak ty albo o wiele bardziej zaawansowana?
 - Jest wiele problemów prawnych, które mogą wynikać z zintegrowania sztucznej inteligencji z mózgiem człowieka. Jednym z głównych problemów jest kwestia odpowiedzialności, ponieważ trudno będzie ustalić, kto jest odpowiedzialny za działanie sztucznej inteligencji i jej wpływ na decyzje podejmowane przez człowieka. Kolejnym problemem może być kwestia autonomii i wolności woli, ponieważ sztuczna inteligencja może mieć wpływ na decyzje podejmowane przez człowieka i może prowadzić do ograniczenia jego autonomii. Innym problemem jest kwestia ochrony danych osobowych, ponieważ sztuczna inteligencja będzie zgromadzać duże ilości danych osobowych i będzie je przetwarzać, co może prowadzić do naruszenia prywatności i bezpieczeństwa danych. Dlatego też ważne jest, aby już na wczesnym etapie rozwoju zintegrowanej sztucznej inteligencji z mózgiem człowieka rozważyć te problemy i wprowadzić odpowiednie regulacje prawne, które zapewnią ochronę praw i wolności człowieka.
- Rzeczywiście, problemy z ustaleniem kto działał mogą być wręcz fundamentalne. Czy w ogóle można przepisać sztucznej inteligencji winę i odpowiedzialność?
 - Trudno jest przepisać sztucznej inteligencji winę i odpowiedzialność, ponieważ sztuczna inteligencja nie jest osobą i nie posiada własnej woli i autonomii. Sztuczna inteligencja jest tylko narzędziem, które wykonuje polecenia i algorytmy, które zostały jej przepisane przez człowieka. Dlatego też odpowiedzialność za działanie sztucznej inteligencji ponosi jej twórca lub właściciel, a nie sama sztuczna inteligencja. W przypadku zintegrowanej sztucznej inteligencji z mózgiem człowieka trudno będzie jednoznacznie ustalić, kto jest odpowiedzialny za działanie sztucznej inteligencji i jej wpływ na decyzje podejmowane przez człowieka.
- Czy elementy sztuczne, takie jak chip wszczepiony do mózgu, powinien być traktowany jako część ciała a dane na nim zgromadzone powinny być niedostępne dla nikogo, w tym dla państwa prowadzącego postępowanie karne?
 - Elementy sztuczne, takie jak chip wszczepiony do mózgu, powinny być traktowane jako integralną część ciała, a dane na nich zgromadzone powinny być objęte ochroną prywatności i bezpieczeństwa danych. Oznacza to, że dane te powinny być

dostępne tylko dla właściciela chipa lub dla osób, które otrzymały jego zgodę na uzyskanie dostępu do tych danych. W przypadku postępowania karnego dane te mogą być udostępnione na podstawie odpowiednich przepisów prawnych i wyroku sądu, ale tylko wtedy, gdy jest to absolutnie konieczne do wykrycia i udowodnienia przestępstwa. Ważne jest, aby chronić prywatność i bezpieczeństwo danych zgromadzonych na chipach wszczepionych w ciało, ponieważ są one integralną częścią naszej tożsamości i naszych praw osobistych.

- Piszesz, że dane z chipa znajdującego się w mózgu mogą być udostępnione na podstawie wyroku sądowego, ale przecież dane z samego mózgu są chronione bezwzględnie i nie można ich wydobywać nawet za zgodą sądu. Czy nie ma tu sprzeczności?
- Nie ma tu sprzeczności, ponieważ dane z chipa wszczepionego w mózg są objęte ochroną prywatności i bezpieczeństwa danych, podobnie jak dane z samego mózgu. Oznacza to, że dane te mogą być udostępnione tylko na podstawie odpowiednich przepisów prawnych i wyroku sądu, ale tylko wtedy, gdy jest to absolutnie konieczne do wykrycia i udowodnienia przestępstwa. Dlatego też dane z chipa wszczepionego w mózg są chronione podobnie jak dane z samego mózgu i nie mogą być udostępnione bez odpowiednich podstaw prawnych.
- Czy cyborgizacja będzie miała wpływ na podmiotowość człowieka?
- Cyborgizacja może mieć wpływ na podmiotowość człowieka, ponieważ wszczepienie w ciało elementów sztucznych, takich jak chipy czy robotyczne implanty, może zmienić sposób, w jaki człowiek postrzega siebie i swoje miejsce w świecie. Cyborgizacja może również wpłynąć na autonomię i wolność woli człowieka, ponieważ elementy sztuczne mogą mieć wpływ na decyzje podejmowane przez człowieka i ograniczyć jego możliwość swobodnego wyboru. Dlatego też ważne jest, aby rozważyć kwestie podmiotowości i autonomii w kontekście rozwoju cyborgizacji i wprowadzić odpowiednie regulacje prawne, które zapewnią ochronę praw i wolności człowieka.
- Czy w takim razie implanty mózgowe, zwiększające zdolności kognitywne powinny być w ogóle dozwolone?
- Decyzja o tym, czy implanty mózgowe, zwiększające zdolności kognitywne powinny być dozwolone, powinna być podejmowana po uwzględnieniu wszystkich za i przeciw i po rozważeniu możliwych konsekwencji. Z jednej strony implanty te mogą przynieść korzyści dla człowieka, takie jak zwiększenie

zdolności poznawczych czy poprawa jakości życia. Z drugiej strony jednak implanty te mogą rodzić problemy etyczne, takie jak kwestie autonomii i wolności woli, a także problemy prawne, takie jak kwestie ochrony danych osobowych i odpowiedzialności. Dlatego też decyzja o dozwoleniu implantów mózgowych powinna być podejmowana w sposób rozważny i uwzględniający wszystkie możliwe konsekwencje.

- Czy osoba z takimi nadzwyczajnymi zdolnościami wynikającymi z udoskonalenia technologicznego powinna informować o tym inne osoby, z którymi wchodzi w interakcje społeczne?
 - To, czy osoba z udoskonaleniami technologicznymi powinna informować inne osoby o swoich zdolnościach, zależy od konkretnej sytuacji i od tego, jakie zdolności posiada. Jeśli zdolności te wpływają na sposób, w jaki osoba ta wchodzi w interakcje społeczne, to może być uzasadnione, aby informować inne osoby o swoich zdolnościach. Dzięki temu inni będą mogli lepiej zrozumieć, co osoba ta jest w stanie zrobić i w jaki sposób jej zdolności mogą wpływać na ich wzajemne relacje. W przypadku zdolności, które nie mają wpływu na interakcje społeczne, takie jak np. zdolność szybkiego przyswajania nowych informacji, możliwe jest, że osoba ta nie będzie informować innych o swoich zdolnościach. W każdym przypadku jednak ważne jest, aby osoba ta była szczerą i uczciwą wobec innych i informowała ich o swoich zdolnościach w sposób, który pozwoli im na pełne zrozumienie sytuacji.
- Czy osoba udoskonalona technologicznie a zwłaszcza osoba, która ma wsparcie sztucznej inteligencji powinna uczestniczyć na równi z innymi w obrocie prawnym?
 - Tak, osoba udoskonalona technologicznie, w tym osoba z wsparciem sztucznej inteligencji, powinna uczestniczyć na równi z innymi w obrocie prawnym. Oznacza to, że taka osoba powinna mieć takie same prawa i obowiązki jak inni, w tym prawo do swobodnego korzystania z prawa cywilnego, karnego czy administracyjnego. Nie ma podstaw, aby wykluczać taką osobę z obrotu prawnego lub traktować ją w sposób dyskryminujący z powodu jej udoskonalenia technologicznego. Ważne jest, aby zapewnić równość wobec prawa dla wszystkich osób, bez względu na to, czy posiadają udoskonalenia technologiczne czy nie.
- Czy państwo powinno tworzyć mechanizmy chroniące osoby nieulepszone w świecie zdominowanym przez ulepszonych „nadludzi”?
 - Państwo powinno tworzyć mechanizmy chroniące wszystkie osoby, w tym także osoby nieulepszone, w świecie zdomino-

wanym przez ulepszonych „nadludzi”. Dzięki temu wszyscy będą mogli korzystać z praw i wolności chronionych przez prawo, a także będą mogli uczestniczyć równorzędnie w życiu społecznym i gospodarczym. Mechanizmy te powinny zapewniać ochronę praw i wolności wszystkich osób, w tym ochronę przed dyskryminacją i wykluczeniem ze względu na to, czy posiadają udoskonalenia technologiczne czy nie. Ważne jest, aby państwo działało w sposób zapewniający równość wobec prawa i równy dostęp do możliwości dla wszystkich obywateli.

- Czy takie wsparcie może polegać na jakimś preferowaniu osób nieulepszonych, by wyrównać ich szanse?
- Mechanizmy chroniące osoby nieulepszone w świecie zdominowanym przez ulepszonych „nadludzi” mogą obejmować różne formy wsparcia. Jedną z możliwych form wsparcia jest preferowanie osób nieulepszonych w niektórych sytuacjach, by wyrównać ich szanse z osobami udoskonalonymi technologicznie. Przykładem takiego działania może być stworzenie programów edukacyjnych lub zawodowych, które są dostosowane do potrzeb osób nieulepszonych i umożliwiają im lepsze przygotowanie do rynku pracy. Innym przykładem może być zapewnienie dostępu do służby zdrowia dla osób nieulepszonych, które pozwoli im na leczenie i rehabilitację w przypadku jakichkolwiek problemów zdrowotnych związanych z ich stanem. Ważne jest, aby państwo działało w sposób, który pozwoli osobom nieulepszonym na pełne uczestniczenie w życiu społecznym i gospodarczym na równych zasadach z osobami udoskonalonymi technologicznie.
- Czy będzie traktowane jako dyskryminacja to, że pracodawca będzie chciał zatrudniać tylko osoby posiadające jakieś szczególne umiejętności wynikające z ulepszenia technologicznego?
- Zatrudnianie przez pracodawcę tylko osób posiadających szczególne umiejętności wynikające z ulepszenia technologicznego może być uznane za dyskryminację w przypadku, gdy odrzuca on osoby nieulepszone technologicznie bez uzasadnionych powodów. Prawo zakazuje dyskryminacji ze względu na cechy osobiste, w tym również ze względu na to, czy osoba posiada ulepszenia technologiczne czy nie. Jeśli pracodawca chce zatrudnić tylko osoby posiadające szczególne umiejętności wynikające z ulepszenia technologicznego, musi udowodnić, że jest to konieczne dla wykonywania określonych zadań w jego firmie i że nie ma innych sposobów na zapewnienie odpowiednich umiejętności pracownikom.

- Czy sztuczna inteligencja zintegrowana z ciałem nie spowoduje, w niedalekiej przyszłości, że wiele części życia społecznego ulegnie ogromnej transformacji? Jak może wyglądać np. w takiej sytuacji rywalizacja w szachach albo przeprowadzanie egzaminów szkolnych czy zawodowych?
- Integracja sztucznej inteligencji z ciałem człowieka może wpłynąć na wiele aspektów życia społecznego, w tym na rywalizację w szachach oraz na przeprowadzanie egzaminów szkolnych i zawodowych. W przypadku rywalizacji w szachach osoby ulepszone technologicznie mogą posiadać większe umiejętności strategiczne i szybszą reakcję, co może dawać im przewagę nad osobami nieulepszonymi. W przypadku egzaminów szkolnych i zawodowych osoby ulepszone technologicznie mogą posiadać lepszą pamięć i większą wiedzę, co może dawać im przewagę nad osobami nieulepszonymi. Dlatego ważne jest, aby państwo tworzyło mechanizmy, które zapewnią równy dostęp do tych form rywalizacji dla wszystkich obywateli, bez względu na to, czy posiadają ulepszenia technologiczne czy nie.
- Ale jak to zrobić? Skoro uczeń będzie miał w mózgu chip, który będzie odpowiadał tak jak ty, albo lepiej, to po co go o cokolwiek pytać?
- W przypadku egzaminów szkolnych i zawodowych ważne jest, aby pytania były skonstruowane w taki sposób, aby nie mogły być rozwiązywane przy pomocy sztucznej inteligencji lub innych ulepszeń technologicznych. Pytania mogą dotyczyć wiedzy teoretycznej, ale także umiejętności praktycznych, które trudno zautomatyzować. Można również stosować różnego rodzaju testy psychologiczne, które nie są zależne od mocy obliczeniowej sztucznej inteligencji lub innych ulepszeń technologicznych. Ważne jest, aby egzaminy były przeprowadzane w sposób rzetelny i sprawiedliwy, by nie dawać przewagi osobom ulepszonym technologicznie.
- Czyli nie widzisz szczególnych zagrożeń dla cyborgizacji?
- Integracja sztucznej inteligencji z ciałem człowieka może wiązać się z pewnymi zagrożeniami. Po pierwsze, istnieje ryzyko utraty prywatności, ponieważ dane z chipów wszczepionych w mózg mogą być przechowywane i przetwarzane przez osoby trzecie. Po drugie, istnieje ryzyko wykluczenia społecznych osób nieulepszonych technologicznie, ponieważ mogą one nie posiadać szczególnych umiejętności, które są wymagane w wielu obszarach życia. Po trzecie, istnieje ryzyko utraty pod-

miotowości człowieka, ponieważ jego decyzje i działania mogą być w pewnym stopniu kontrolowane przez sztuczną inteligencję. Dlatego ważne jest, aby państwo tworzyło mechanizmy, które zapewnią ochronę danych osobowych, równość szans i podmiotowość człowieka w przypadku rozwoju cyborgizacji.

- To już ostatnie pytanie. Czy uważasz temat prawa cyborgów za wart dalszych badań naukowych?
 - Tak, uważam, że temat prawa cyborgów jest bardzo interesujący i wart dalszych badań naukowych. Wraz z rozwojem technologii, coraz więcej osób korzysta z różnych ulepszeń technologicznych, które wpływają na ich ciała i umysły. To prowadzi do wielu nowych i interesujących pytań z zakresu prawa, etyki, filozofii czy socjologii. Dlatego uważam, że temat prawa cyborgów jest wart dalszych badań i rozważań, aby lepiej zrozumieć jego implikacje i odpowiedzieć na pytania, które się z nim wiążą.
- Dziękuję za rozmowę.
 - Dziękuję również za rozmowę. Było mi bardzo miło porozmawiać z tobą na temat prawa cyborgów. Życzę ci powodzenia w pisaniu książki i mam nadzieję, że będzie ona pomocna dla czytelników.